

Sygn. akt I ACa 1170/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdowska-Pilis
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) Uniwersytetowi Medycznemu w K.- (...) Centrum (...) II w K.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 września 2013 r., sygn. akt II C 41/11,

- 1) oddała apelację;
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;
- 3) odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata A. B. 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1170/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 września 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo M. B. wniesione przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) w K. – (...) Centrum (...) II w K. o zapłatę: 140.000zł z tytułu zadośćuczynienia, 10.000zł

z tytułu odszkodowania, 36.000zł z tytułu skapitalizowanej renty za okres od 1 stycznia 2008r. do 31 grudnia 2010r. i po 1.000zł miesięcznie z tytułu bieżącej renty, jak i oddalił powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się u powódki w przyszłości; nie obciążył powódki kosztami procesu i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach adwokatowi A. B. 8.856zł z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż M. B. urodziła się (...) w stanie ogólnym ciężkim w Szpitalu (...) w Nr (...) w B.. 19 czerwca 2004r. została przewieziona do pozwanej placówki medycznej, gdzie przebywała do 21 października 2004r. z rozpoznaniem: zakażenie wrodzone, niedotlenienie okołoporodowe, krwawienie śródczaszkowe II/II^(o), przerwany drożny przewód tętniczy Botalla, retinopatia wcześniacza III^(o), posocznica gronkowcowa, dysplazja oskrzelowo - płucna, niedokrwistość wcześniacza, przepuklina pępkowa, wcześniactwo. W okresie od 26 listopada do 3 grudnia 2004r. powódka ponownie przebywała u pozwanego ze względu na rozpoznaną niewydolność oddechową, zapalenie płuc, obturacyjne zapalenie oskrzeli, posocznicę, bezdech, dysplazję oskrzelowo - płucną, wcześniactwo niedokrwistość. Po trzech latach, 28 stycznia 2008r. powódka została przyjęta do (...) Szpitala (...) w P., gdzie rozpoznano przykurcz stawu kolanowego lewego i wskazano, że zmiany mogą sugerować przebytą sepsę gronkowcowa. Powódka upatrywała źródeł zakażenia w nieprawidłowym zachowaniu pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż czynnikami przesądzającymi o ciężkim stanie powódki były: zamartwica okołoporodowa, wcześniactwo z niską masą urodzeniową, krwawienie śródczaszkowe, dysplazja oskrzelowo płucna, retinopatia wcześniacza. Taki stan dziecka powoduje, że nie posiada ono czynników odpornościowych. Środowisko, w którym przebywa dziecko od chwili pęknięcia pęcherza płodowego począwszy od przejścia przez kanał rodny i okolice krocza rodzącej, nie są środowiskiem jałowym, mimo prowadzonych przed porodem zabiegów zmniejszających ilość bakterii. Zawiera drobnoustroje, które nie są chorobotwórcze dla noworodka dojrzałego, wyposażonego w mechanizmy odpornościowe własne i pochodzenia matczyne, natomiast u wcześniaka skutkują zakażeniem wrodzonym, jak to miało miejsce u powódki. Otoczenie powódki było źródłem jej zakażenia, ponieważ organizm powódki nie miał jakiegokolwiek immunokompetencji, a nie ma możliwości takiej organizacji oddziału intensywnego leczenia wcześniactwa, w którym wyeliminowane są wszelkie bakterie w otoczeniu wcześniaka ani w Polsce, ani na świecie. Zatem przyczyną zachorowania małej powódki było skraje wcześniactwo, zamartwica okołoporodowa oraz zakażenie okołoporodowe.

Ustalenia te Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumentację medyczną powódki i opinie (zasadniczą i uzupełniającą) instytutu naukowego - Uniwersytetu (...) w K., uznając iż opinie te są precyzyjne, stanowcze i w sposób przystępny wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Wprawdzie powódka złożyła zarzuty do opinii zasadniczej, niemniej zostały one wyjaśnione w opinii uzupełniającej, która pogłębiła i uszczegółowiła argumentację dla wniosków wywiedzionych w opinii zasadniczej. Z tych też względów, wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej został przez Sąd Okręgowy oddalony. Zarzuty do opinii uzupełniającej powielaly zarzuty zgłoszone do opinii zasadniczej, które zostały już wyjaśnione w opinii uzupełniającej biegłych. Miały one polemiczny charakter, sprowadzający się do konstatacji, że strona powodowa z opinią się nie zgadza. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: M. T., B. W., ponownego przesłuchania matki powódki, filmu dokumentującego przebieg leczenia powódki, a także kosztów leczenia powódki. Te wnioski nie mogły zostać uwzględnione, ponieważ zmierzały do wykazania wysokości roszczenia, w sytuacji, gdy nie została wykazana zasada odpowiedzialności pozwanego. Nadto, Sąd Okręgowy oddalił wniosek oraz o zwrócenie się do pozwanej o przedstawienie informacji, co do ilości zakażeń gronkowcem na oddziale, w którym przebywała powódka w II połowie 2004r., jako zbędny dla rozstrzygnięcia.

Przystępując do oceny prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy stwierdził, iż podstawę roszczeń powódki stanowi art. 430 k.c. w zw. z art. art. 444§1 i 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. oraz, że roszczenia te - zgodnie z art. 442¹§1 k.c. - przedawniają się z upływem trzech lat od chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia, z tym że termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przyjął, iż skoro matka powódki powzięła informację

o tym, że stan powódki może sugerować przebytą sepsę gronkowcową dopiero 28 stycznia 2008r., a pozew został złożony 26 stycznia 2011r., objęte pozwem roszczenia, nie byłyby przedawnione. Niemniej roszczenia te w ocenie Sądu Okręgowego okazały się niezasadne w świetle regulacji art. 430 k.c. Przepis ten stanowi, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jej kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. A powódka, nie udowodniła ani jednej z trzech przesłanek określonych w tym przepisie, których tylko łączne wystąpienie pozwalałoby na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności deliktowej. W szczególności powódka nie wykazała działania lub zaniechania personelu pozwanego, które doprowadziłyby do wyrządzenia powódce szkody, a tym bardziej by działanie to lub zaniechanie było przez ten personel zawinione, ani też istnienia adekwatnego związku przyczynowego między tym działaniem, względnie zaniechaniem a szkodą. Powódka przeszła zakażenie gronkowcem koagulazo ujemnym i gronkowcem złocistym w czasie pobytów w pozwanej klinice w 2004r., niemniej zdarzeniem sprawczym powodującym zakażenia był ciężki stan „wyjściowy” powódki, w tym zakażenie wrodzone, na które nie miało wpływu żadne działanie, ani też zaniechanie personelu pozwanego, a tym bardziej zawinione działanie lub zaniechanie. Ustalenie to doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, iż brak jest podstaw do przyjęcia zasady odpowiedzialność pozwanego za zakażenie powódki gronkowcem złocistym i za skutki tego zakażenia. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia powództwa, jako niezasadnego. Na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na sytuację materialną powódki, wykazaną w oświadczeniu majątkowym, Sąd Okręgowy nie obciążył powódki kosztami procesu. O kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu orzekł na podstawie § 2 ust. 3, § 6 pkt 7, § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28. września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.)

Apelację od wyroku wniosła powódka, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości, a alternatywnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Nadto wносиła o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Zarzuciła obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a w szczególności:

- obrazę art. 217 § 1-3 k.p.c. polegającą na oddaleniu jej wniosków dowodowych, mimo że okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione,
- obrazę art. 290 §1 k.p.c. w zw. z art 278§1 k.p.c. i 285§1 k.p.c. polegającą na odstąpieniu od zażądania ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie oraz na niedopuszczeniu i nie-przeprowadzeniu dowodu z opinii dodatkowej innego ośrodka naukowego, w sytuacji gdy opinia Uniwersytetu (...) w K. nie wyjaśniła wszystkich kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia, a powódka zgłaszała do niej uzasadnione wątpliwości,
- obrazę art. 233§1 k.p.c. polegającą na braku wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia na wadliwej opinii Uniwersytetu (...) w K., dotkniętej brakami uniemożliwiającymi jej ocenę,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż stan wyjściowy powódki, wynikający z dokumentacji medycznej jej urodzenia, a także zakażenie wrodzone było przyczyną zakażenia gronkowcem koagulazo ujemnym, a następnie gronkowcem złocistym, a nie nieprawidłowe zachowanie pozwanego Szpitala i jego pracowników.

Nadto zarzuciła obrazę prawa materialnego - art. 430 k.c. w zw. z art. 444§1 i 2 k.c. oraz art. 445§ 1 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie, w związku z błędnymi ustaleniami faktycznymi, polegającymi na przyjęciu, że powódka nie udowodniła, że którykolwiek z pracowników pozwanego był sprawcą zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a w konsekwencji był sprawcą czynu niedozwolonego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodził, iż zarzuty apelacji są bezzasadne.

Sąd Apelacyjny

mając na uwadze, iż u powódki stwierdzono gronkowca parokrotnie uzupełnił postępowanie dowodowe, ustalając iż (...) w K. odnotowała jeden przypadek zachorowania na posocznicę o etiologii gronkowcowej wśród pacjentów hospitalizowanych u pozwanego – w Klinice (...), w tym samym czasie co powódka. Pacjentem tym było dziecko przyjęte 11 lipca 2004r., przy czym gronkowca wyhodowano również w mleku matki tego dziecka. Okoliczność ta, nieznana Sądowi Okręgowemu, dała asumpt do zasięgnięcia opinii biegłej sądowej z zakresu chorób zakaźnych D. L., w oparciu o którą Sąd Apelacyjny ustalił, iż zakażenie powódki pozostaje bez związku z zakażeniem pacjenta przyjętego na oddział 11 lipca 2004r. oraz, że najbardziej prawdopodobne, graniczące z pewnością jest, iż do zakażenia stwierdzonego w czerwcu i lipcu 2004r. doszło jeszcze w życiu płodowym, z mniejszym prawdopodobieństwem w czasie porodu (który notabene miał miejsce w Szpitalu w B., a nie w pozwanej placówce). Przypuszczalnie źródłem zakażenia był układ pokarmowy i oddechowy powódki, z którego infekcja przedostała się do krwi i doprowadziła do powstania sepsy. Stało się tak pomimo szerokiej, „celowanej” antybiotykoterapii, ze względu na brak odporności u tak młodego wcześniaka, z tak niską wagą urodzeniową. Dokumentacja medyczna powódki pozwala na przyjęcie, iż personel pozwanego szpitala, zarówno pielęgniarski, jak i lekarski nie dopuścił się uchybień w postępowaniu sanitarno-epidemiologicznym, a fakt utrzymania powódki przy życiu w tak ciężkim stanie ogólnym, w tym wyprowadzenie z incydentów zatrzymania oddechu i krążenia, wyleczenie uszkodzeń skóry, które mogły stanowić miejsce wtargnięcia wielu infekcji i nie doprowadzenie do nich, świadczy o tym, że postępowanie to było zgodne z zasadami septyki i antyseptyki. Biegła L., nie podważając stwierdzenia lekarzy ortopedów, że do uszkodzenia nasad kości stawów kolanowych u powódki, a w rezultacie do zaburzeń wzrostu kości doszło na skutek posocznicy gronkowcowej, podkreśliła, iż w żadnym momencie pobytu powódki w pozwanym szpitalu nie opisywano objawów stanu zapalnego stawów kolanowych, tzn. stawy nie były obrzęknięte, zaczerwienione, o zwiększonym ociepleniu. Stan dziecka każdego dnia pobytu szpitalnego był bardzo dokładnie opisywany i gdyby coś takiego się zdarzyło, nie umknęłoby to uwadze osoby zajmującej się dzieckiem. Nie obserwowano również wzrostu temperatury ciała dziewczynki (nie przekraczała 37,5⁽⁰⁾C), ani wzrostu CRP, zatem jeśli doszło do stanu zapalnego stawów lub kości to przebieg tej infekcji był bardzo niecharakterystyczny. Biegła zwróciła uwagę, iż do zakażenia gronkowcem złocistym metycylinowrażliwym MSSA, którego z krwi dziecka wyhodowano 26 listopada 2004r. mogło dojść w jednej z placówek medycznych, w których powódka przebywała do tego czasu, niemniej ten typ gronkowca nie jest szczepem szpitalnym, o czym świadczy jego duża antybiotykowrażliwość. Ze względu na obniżoną odporność dziecka do infekcji mogło dojść w wielu okolicznościach, ponieważ dziecko przebywało na wielu oddziałach, było transportowane zarówno między oddziałami jak i szpitalami, było dwukrotnie operowane. Poprawa stanu powódki po szerokiej antybiotykoterapii pozwala na przyjęcie, iż infekcja w pozwanym szpitalu została opanowana.

Oceniając te ustalenia, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku postępowania apelacyjnego, w pełni wspierały ustalenia poczynione i przyjęte za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy. W szczególności trafną okazała się decydująca o wyniku sporu konkluzja Sądu Okręgowego, iż nie sposób uznać, by zakażenie powódki gronkowcem spowodowane zostało jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem personelu pozwanego szpitala. W tej sytuacji dalsze postępowanie dowodowe co do podstaw odpowiedzialności pozwanego było niecelowe, a co do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy i skutków zakażenia – aktualnych oraz tych, które mogą ujawnić się w przyszłości, zbędne dla rozstrzygnięcia (stąd też oddalono zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe powódki). Skoro wykluczona została już pierwsza z przesłanek określonych w art. 430 k.c. warunkujących przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za zakażenie powódki gronkowcem, tym samym skierowane przeciwko niemu powództwo podlegało oddaleniu. Podsumowując, zaskarżony wyrok – wbrew wywodom apelacji – w pełni odpowiadał prawu.

Zważywszy na powyższe, Sąd Apelacyjny - w oparciu o art. 385 k.p.c. – oddalił apelację, jako bezzasadną, nie obciążając powódki - w oparciu o art. 102 k.p.c. - kosztami postępowania apelacyjnego, a to zarówno z uwagi na charakter sprawy, jak i z uwagi na sytuację materialną i zdrowotną małoletniej, niepełnosprawnej powódki. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powódce z urzędu orzeczono w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2009r., nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 6 pkt. 6 i § 13 ust. 1 pkt. 2 oraz § 2 ust. 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.).